



Sygn. akt III PK 13/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski (przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Zbigniew Myszka
SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z powództwa A. G.
przeciwko P. Spółce Akcyjnej [...] Straży [...] w W.
o przywrócenie do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 13 lutego 2019 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w L.
z dnia 27 września 2017 r., sygn. akt VIII Pa [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w L. do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w L. wyrokiem z 27 września 2017 r. oddalił apelację
pозwanego pracodawcy P. S.A. [...] Straży [...] w W. od wyroku Sądu Rejonowego
w B. z 30 grudnia 2016 r., który zasądził powodowi A. G. 10.261,32 zł tytułem

odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia i oddalił powództwo o przywrócenie do pracy.

Pozwany rozwiązał umowę o pracę podając za przyczynę ciężkie naruszenie przez powoda podstawowych obowiązków pracowniczych poprzez użycie 18 października 2014 r., podczas nocnej służby, prywatnego, nieautoryzowanego, mobilnego, elektronicznego nośnika typu Pen-Drive, w komputerze służbowym i skopiowanie na to urządzenie informacji objętych ustawą o ochronie danych osobowych z 29 sierpnia 1997 r. oraz informacji będących tajemnicą przedsiębiorcy, zgodnie z ustawą z 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Powód użył urządzenia w sposób świadomy, pomimo że został zapoznany z dokumentacją Systemu Zarządzania Bezpieczeństwem Informacji w P. S.A. i zobowiązał się do przestrzegania i właściwej ochrony informacji o których mowa w tym Systemie. Swym postępowaniem naruszył art. 100 § 2 pkt 2, 4 i 5 k.p., § 6 ust. 1 pkt 2, 14 i 15 oraz § 7 pkt 16 Regulaminu Pracy P. S.A. [...] Straży [...], § 9 ust. 1 Polityki Bezpieczeństwa Teleinformatycznego w P. S.A. System Zarządzania Bezpieczeństwem Informacji - Ibi-9.

Powód był zatrudniony na stanowisku starszego przodownika Straży [...]. U pozwanego obowiązuje dokument pod nazwą Polityka Bezpieczeństwa Teleinformatycznego. Zabrania wykorzystywania prywatnych komputerów oraz innych nośników informatycznych do celów służbowych, mobilne nośniki danych, w tym pendrivy wydane wcześniej zostały wycofane z końcem 2013 r. W nocy z 17 na 18 października 2014 r. powód pełnił służbę na stanowisku dyżurnego zmiany na posterunku S. w Ł.. Posiadał trzy prywatne pendrivy, połączone ze sobą. Z komputera służbowego przegrał na jeden pendrive zdjęcia z prelekcji przeprowadzonej w szkole w M.. O godzinie 6.00 przekazał służbę P. N., pozostawiając pendrivy włożone do gniazda komputera. N. około 10.15 zauważył w gnieździe usb komputera wsunięty pendrive, do którego przypięte były jeszcze dwa. Przejrzał ich zawartość i powiadomił o tym komendanta posterunku Z. K.. Na posterunek powrócił powód prosząc o zwrot pendrivów. N. oraz dwaj funkcjonariusze zaprzeczyli, aby widzieli pendrivy. Powód opuścił posterunek. N. i K. przejrżeli zawartość pendrivów. K. o zdarzeniu poinformował komendanta regionu, który polecił zabezpieczyć pendrivy i dostarczyć do komendy w L..

N. odnotował zdarzenie w książce wydarzeń, ponadto sporządził dwie notatki służbowe do komendanta posterunku i komendanta Komendy Regionalnej S.. Podał w nich, iż po otwarciu należącej do powoda pamięci przenośnej, stwierdził iż została na nią skopiowana zawartość dysku D komputera służbowego. Wszczęto postępowanie wyjaśniające wobec powoda, w związku z naruszeniem polegającym na użyciu nieautoryzowanego mobilnego nośnika typu pendrive na stanowisku dyżurnego zmiany na posterunku w Ł.. 23 października 2014 r. w Komendzie Regionalnej odbyło się komisyjne sprawdzenie przenośnych pamięci (pendrivów). Każdy z pendrivów został przeskanowany programem antywirusowym. Na każdym z urządzeń wykryto wirusy oraz inne zagrożenia, które zostały usunięte. W protokole wskazano, iż na pendrivach znajdowały się fotografie z pokazu psa służbowego, akcji bezpieczny przejazd oraz wzory dokumentów wykorzystywanych w służbie. Wymieniono także foldery, w których zdaniem komisji znajdowały się dokumenty służbowe zawierające dane osobowe. Wyjaśnienia złożyli dyżurny N. i komendant posterunku K.. Wysłuchany został także powód. W sprawozdaniu z postępowania wyjaśniającego podano, że powód użył prywatnego pendriva, przegrał zdjęcia z prelekcji w szkole podstawowej oraz zawartość dysku D z komputera służbowego, informacje stanowiące tajemnicę przedsiębiorcy. Powodowi obniżono o 70% premię za październik 2014 r. 5 listopada 2014 r. w komputerze, przy którym znaleziono pendrivy, przeinstalowano system, co łączyło się ze sformatowaniem dysku systemowego. Pismem z 12 listopada 2014 r. pozwany rozwiązał z powodem umowę o pracę bez wypowiedzenia z jego winy (podając przyczynę o treści jak na początku). Sąd Rejonowy zlecił opinię biegłemu z zakresu informatyki, który stwierdził, że udzielenie odpowiedzi na część pytań nie jest możliwa, ponieważ system operacyjny komputera został przeinstalowany 5 listopada 2014 r., co spowodowało usunięcie plików pozwalających na ustalenie odpowiedzi na pytania, m.in. w zakresie pobierania plików z komputera 18 października 2014 r. Jednocześnie biegły ustalił, iż nie ma możliwości skopiowania całej zawartości dysku twardego na załączone pendrivy ze względu na brak odpowiedniej ilości miejsca na nośnikach. Materiał dowodowy przekazany do badania nie pozwalał na wskazanie źródła pochodzenia danych zapisanych na 3 urządzeniach typu pendrive. Daty utworzenia na nośnikach

wybranych plików i katalogów zapisane są w plikach. Biegły wskazał też na skutki podłączenia badanych przez komisję pendrivów do urządzeń, które nie zabezpieczały je przed jakimikolwiek modyfikacjami. Sąd Rejonowy uznał, że powództwo co do zasady jest słuszne i zasługuje na uwzględnienie. W świetle orzecznictwa skopiowanie przez pracownika z komputera służbowego na prywatny nośnik typu pendrive, informacji objętych ustawą o ochronie danych osobowych lub stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa, jest ciężkim naruszeniem podstawowych obowiązków pracowniczych, uzasadniającym rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z jego winy (wyrok Sądu Najwyższego z 11 września 2014 r., II PK 49/14). W przypadku udowodnienia powodowi zarzucanego mu zachowania, rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z jego winy byłoby uzasadnione. Zebrany w sprawie materiał dowodowy, w tym opinia główna i uzupełniające biegłego z zakresu informatyki, nie pozwalały jednak na przypisanie powodowi takiego działania. Podczas ostatniej służby powód posługiwał się prywatnym pendrivem, na który przegrał z komputera służbowego zdjęcia z prelekcji w jednej ze szkół. Informacje objęte ustawą o ochronie danych osobowych i będących tajemnicą przedsiębiorstwa znajdowały się głównie na dysku D. Biegły nie był w stanie udzielić odpowiedzi na 8 z 14 pytań, w tym dotyczących plików, które zostały skopiowane 18 października 2014 r. z komputera służbowego oraz ilości pobrań, źródła pochodzenia danych na 3 pendrivach należących do powoda, możliwości usunięcia lub przeniesienia do innego komputera plików i informacji oraz prawdopodobieństwa ingerencji innych osób w treść plików zapisanych na dysku twardym i 3 pendrivach. Ponadto biegły podał trzy rodzaje działań podjętych przez pracowników pozwanego, które miały decydujący wpływ na niemożliwość udzielenia odpowiedzi na wszystkie pytania. Zawartość nośników należących do powoda powinna być badana poprzez podłączenie ich do urządzeń, które zabezpieczają je przed jakimikolwiek modyfikacjami. Biegły nie znalazł informacji wskazujących na to, aby dane na tych nośnikach, na etapie sprawdzania, były blokowane przed ich modyfikacją. W ocenie biegłego materiał pochodzący z takiego badania, jest przez organa ścigania dyskwalifikowany lub wykorzystywany jako materiał poszlakowy. Biegły nie był w stanie określić jakiego rodzaju modyfikacje, w tej sytuacji, mogły mieć miejsce odnośnie danych znajdujących się

na nośnikach powoda. Ponadto istotne znaczenie miało wykonane skanowanie antywirusowe oraz sformatowanie komputera. Te działania spowodowały, iż niemożliwe było ustalenie jakiego rodzaju konta znajdowały się na komputerze, jakie uprawnienia posiadały osoby, które miały dostęp do tych kont, a także czy trzy pendrivy powoda były używane w stosunku do tego urządzenia i czy dany użytkownik mógł zmienić datę systemową. Przyjmując, że zegar na komputerze wskazywał czas i datę rzeczywistą, zdaniem biegłego, powód na ostatniej służbie niczego z komputera służbowego nie kopiował. To pozostawało w sprzeczności z początkowym wyjaśnieniem powoda. Ponadto poddawało w wątpliwość potrzebę umieszczenia urządzenia w gnieździe komputera. Według biegłego nie można wykluczyć, iż po zabezpieczeniu nośników były dokonywane modyfikacje, co do treści i daty kopiowania. Jednocześnie biegły przyznał, iż nie znalazł przesłanek, które wskazywałyby, iż takie działania były podejmowane. W ocenie biegłego nie można wykluczyć, iż przy usuwaniu wirusów możliwe było usuwanie plików. Dodatkowo biegły stwierdził, iż dane znajdujące się na nośnikach powoda, mogły pochodzić z dysku innego komputera. Na koniec biegły uznał, iż zeskanowanie programem antywirusowym treści zawartych na pendrivach powoda mogło dokonać modyfikacji ich treści i dat. Istotne jest, że biegły otrzymał dysk twardy komputera służbowego do badania, po roku od ostatniej służby powoda, w sytuacji gdy komputer był cały czas używany, a dodatkowo dokonano jego sformatowania. Sąd Rejonowy stwierdził, że nie ma jednoznacznych dowodów na przyjęcie, iż to powód dokonał skopiowania na swoje urządzenia informacji objętych ustawą o ochronie danych osobowych lub stanowiących tajemnicę przedsiębiorcy. Powód utrzymywał, że pendrivy pożyczał m. in. N.. Dodatkowo podkreślenia wymaga, iż powód po zabezpieczeniu tych urządzeń, nie miał do nich dostępu, a odczytywanie ich zawartości odbyło się bez jego udziału. Pozwana nie zakwestionowała ustnej opinii uzupełniającej biegłego. Brak było przekonujących dowodów na przyjęcie winy powoda, w zakresie kopiowania dokumentów służbowych, która uzasadniałaby rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z jego winy. W piśmie rozwiązującym umowę o pracę postawiono powodowi także zarzut użycia prywatnego nieautoryzowanego urządzenia typu pendrive. Ten zarzut pozostawał w ścisłym związku z drugim, dotyczącym kopiowania informacji służbowych. Wobec

braku dowodów na potwierdzenie drugiego zarzutu, pierwszy z nich nie mógł uzasadniać rozwiązania umowy w trybie bez wypowiedzenia. Faktem jest, że takie działanie stanowiło naruszenie § 9 ust. 1 polityki bezpieczeństwa teleinformatycznego obowiązującej u pozwanego. W przeciwieństwie do drugiej części zarzutu, ten nie został określony w regulaminie pracy, jako ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych. Jednorazowe, zgodnie z treścią pisma rozwiązujące umowę o pracę, użycie prywatnego, nieautoryzowanego, urządzenia typu pendrive, stanowiło naruszenie obowiązku zawartego w § 9 ust. 1 polityki bezpieczeństwa teleinformatycznego obowiązującej u pozwanego, nie było natomiast ciężkim naruszeniem podstawowych obowiązków pracowniczych. W tej sytuacji przyjąć należało, iż rozwiązanie z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia z jego winy, nastąpiło z naruszeniem przepisów o rozwiązywaniu umów o pracę w tym trybie. Przywrócenie powoda do pracy nie było celowe, dlatego Sąd zasądził odszkodowanie. Na taką ocenę składało się szereg zachowań powoda, które wskazywały, że pozwany mógł utracić do niego zaufanie, a dodatkowo powrót powoda do pracy mógł spowodować duży konflikt w jednostce (...).

W apelacji pozwany zarzucił naruszenie: I. prawa materialnego: - art. 100 § 2 pkt 2 k.p.; - art. 100 § 2 pkt 4 k.p.; - art. 30 ust. 1 pkt 3 k.p. w związku z art. 56 § 1 k.p. i art. 52 § 1 pkt 1 k.p.; II. prawa procesowego: - art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, a także pobieżnej i jednostronnej, niekorzystnej dla pozwanego oceny istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy części materiału dowodowego (...); - art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak odniesienia się przez Sąd do przyczyn, dla których uznał, że brak jest przekonujących dowodów na przyjęcie winy powoda w zakresie kopiowania dokumentów służbowych pomimo, iż przedstawiono szereg dowodów potwierdzających skopiowanie dokumentacji służbowej (...).

Sąd Okręgowy w uzasadnieniu oddalenia apelacji stwierdził, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, dokonał prawidłowych ustaleń w zakresie stanu faktycznego, który poddał trafnej ocenie prawnej. Wskazał, że w apelacji nie można skutecznie stawiać zarzutu obrazy prawa materialnego, jeżeli jednocześnie stawia się zarzut błędu w ustaleniach

faktycznych. Brak jest podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Sąd pierwszej instancji ustosunkował się do zeznań świadków. Wynika z nich, że powód użył prywatnego nieautoryzowanego, mobilnego, elektronicznego nośnika typu pendrive, w komputerze służbowym. W oparciu o zeznania nie można jednak przyjąć, że 18 października 2014 r. skopiował i przetrzymywał na nośniku informacje objęte ustawą o ochronie danych osobowych oraz informacje będące tajemnicą pozwanego przedsiębiorcy. Należycie także ocenił opinię biegłego. Ustalił, powołując się na wnioski płynące z opinii biegłego, że nie można stwierdzić, jakie dokładnie dokumenty zostały przez pracownika skopiowane na zewnętrzny nośnik pamięci, w jakim rozmiarze oraz w jakim celu. Pozwany całkowicie pomija, że system operacyjny komputera został przeinstalowany 5 listopada 2014 r., co spowodowało usunięcie plików pozwalających na ustalenie odpowiedzi na pytania, m. in. w zakresie pobierania plików z komputera 18 października 2014 r. Z uwagi na rozmiar nośnika nie było możliwe skopiowanie całej zawartości dysku twardego. Rozmiar ewentualnej szkody jaką poniósł pozwany nie był możliwy do ustalenia z uwagi na podłączenia badanych przez komisje pendrivów należących do powoda, do urządzeń które nie zabezpieczały je przed jakimikolwiek modyfikacjami, zeskanowania antywirusowego oraz sformatowania komputera. Pozwany na etapie postępowania wyjaśniającego nie zbadał zawartości nośników informatycznych należących do powoda, poprzez podłączenie ich do urządzeń, które zabezpieczałyby je przed modyfikacjami. W związku z tym, że dokonano modyfikacji w tych urządzeniach oraz w plikach nie można było ustalić, kiedy na pendrivach zostały zapisane dane stanowiące zdaniem pozwanego tajemnicą służbową. Zarzuty pozwanego sprowadzały się w zasadzie jedynie do polemiki ze stanowiskiem Sądu pierwszej instancji oraz interpretacją dowodów dokonaną przez ten Sąd i jako takie nie mogą się ostać. Sąd Okręgowy nie stwierdził naruszenia prawa materialnego. Pozwany uregulował zasady celem wyeliminowania możliwości dotarcia osób trzecich do dokumentów (informacji) znajdujących się na jego serwerze. Temu miał służyć dokument Polityki Bezpieczeństwa Teleinformatycznego w P., który zawierał zakazy wykorzystywania prywatnych komputerów oraz innych nośników informatycznych dla celów służbowych, natomiast mobilne elektroniczne nośniki danych, w tym pendrivy wydane

dotychczas, z końcem 2013 r. zostały wycofane z użytkowania w spółce (§ 11). Pozwany nie wykazał, na jaką szkodę powód mógł narazić zakład pracy. Zachowanie powoda polegające na używaniu w pracy nośnika elektronicznego, w świetle regulaminu obowiązującego u pracodawcy można ocenić, jako naruszenie obowiązków pracowniczych. Nie można jednak automatycznie przypisywać każdemu naruszeniu kategorii ciężkiego naruszenia, o którym mowa w art. 52 k.p. bez dogłębnej analizy stanu faktycznego. Sąd Rejonowy przedstawił ustalony stan faktyczny oraz wyjaśnił podstawę prawną rozstrzygnięcia zgodnie z wymogami art. 328 § 2 k.p.c. Twierdzenie, że Sąd nie omówił poszczególnych dowodów, ich mocy dowodowej, nie wskazał przyczyn dla których niektórym dowodom odmówił wiarygodności jest bezzasadne. Sąd dokonał właściwej subsumpcji prawa materialnego do prawidłowo ustalonego stanu faktycznego sprawy.

W skardze kasacyjnej zarzucono:

I. rażąco naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy: a) art. 378 § 1 k.p.c. przez nierozpoznanie istoty sprawy apelacyjnej, zawiązanej w granicach wniosków i wywodów zawartych w apelacji złożonej przez pozwanego, co stanowi istotną wadę postępowania odwoławczego i miało istotny wpływ na wynik sprawy oraz pozbawiało faktycznie pozwanego prawa do rozpoznania jego stanowiska i podniesionych w postępowaniu apelacyjnym zarzutów; b) art. 382 k.p.c. poprzez brak wszechstronności w ocenie materiału dowodowego sprawy, polegający na pominięciu: i) zeznań świadków z których wynika, że powód 18 października 2014 r. skopiował i przetrzymywał na prywatnym nośniku danych – pendrive – informacje objęte ustawą o ochronie danych osobowych oraz informacje będące tajemnicę pozwanego przedsiębiorcy – podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego (zeznań świadków, dowodów z opinii biegłego oraz wyjaśnień samego powoda) jednocześnie bezsprzecznie wynika, że powód przetrzymywał na wymienionym nośniku wskazane wyżej dane, a ponadto – z wyjaśnień samego powoda wynika wprost, iż 18 października 2014 r. kopiował na prywatny nośnik danych dane z komputera służbowego, należącego do pozwanego (co zupełnie pominął Sąd); ii) okoliczności, że powód, pomimo iż miał wiedzę o procedurach obowiązujących u pozwanego z racji wykonywanych zadań, odbytych szkoleń oraz znajomości Regulaminu Pracy P.

SA [...] Straży [...] z 5 maja 2010 r., i zapoznania się z Kompendium dla pracowników P. SA w zakresie Systemu Zarządzania Bezpieczeństwem Informacji SZBI i był zobowiązany do ich przestrzegania, co najmniej kilkukrotnie dopuścił się naruszeń nałożonych na niego obowiązków, poprzez kopiowanie i przetrzymywanie na prywatnych nośnikach danych informacji stanowiących tajemnice przedsiębiorstwa pozwanego oraz dane osobowe, które podlegają ochronie na podstawie odrębnych przepisów; iii) opinii biegłego informatyka, opinii uzupełniającej biegłego informatyka oraz opinii ustnej biegłego informatyka i uznaniu, że na pendrive'ach należących do powoda, a zabezpieczonych przez pozwanego dokonano modyfikacji, przez co nie można było ustalić, kiedy na pendrive'ach zostały zapisane dane stanowiące tajemnicę przedsiębiorstwa pozwanego, podczas gdy z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie taka okoliczność nie wynika, a co więcej, sam termin zapisania na tych pendrive'ach danych nie ma znaczenia dla oceny postępowania powoda jako stanowiącego ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych; c) art. 382 k.p.c. w związku z art. 316 i 391 k.p.c. poprzez pominięcie wszechstronnego rozważenia i dokonania własnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności: i) twierdzeń powoda, że niejednokrotnie korzystał z należących do niego, a niezabezpieczonych i niezgodnych z procedurami bezpieczeństwa u pozwanego, pendrive'ów; ii. okoliczności, że powód przyznał, że 18 października korzystał z przedmiotowego pendrive'a na komputerze służbowym, a po tym czasie pendrive'y do niego należące pozostawały zabezpieczone, co dowodzi, że powód dopuścił się ciężkiego naruszenia ciążących na nim obowiązków służbowych, a okoliczność kiedy do tego doszło jest mniej istotna, ponieważ dla rozwiązania stosunku pracy bez wypowiedzenia z winy pracownika istotne jest to, kiedy pozwany uzyskał wiedzę o tym zachowaniu powoda, a nie to, kiedy do tego naruszenia doszło; powyższe naruszenia doprowadziły do braku merytorycznego rozpoznania sprawy i niepoczynienia własnych ustaleń faktycznych, na bazie materiału zebranego w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym; d) art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez: i) zaniechanie odniesienia rozważań Sądu drugiej instancji w zakresie uznania bezprawności działania pracownika do stanu faktycznego niniejszej sprawy – co

doprowadziło do sytuacji w której pozwana nie ma możliwości ustalić, jakie były motywy orzeczenia Sądu, w szczególności, czy Sąd uznał, że bezprawne zachowanie powoda było działaniem zawinionym oraz czy uzasadniało uznanie tego zachowania za przypadek ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych; ii) zaniechanie odniesienia rozważań Sądu drugiej instancji w zakresie obowiązku pracownika zachowania w tajemnicy informacji, których ujawnienie mogłoby narazić pracodawcę na szkodę do stanu faktycznego niniejszej sprawy – co doprowadziło do sytuacji w której pozwana nie ma możliwości ustalić, jakie były motywy orzeczenia Sądu w szczególności, czy zdaniem Sądu powód dopuścił się naruszenia obowiązków pracowniczych w tym zakresie, czy też nie. Wszystkie powyższe naruszenia przepisów prawa procesowego miały istotny charakter, ponieważ w wyniku ich naruszenia Sąd drugiej instancji nie zastosował kluczowych w okolicznościach sprawy przepisów prawa materialnego, co ostatecznie doprowadziło do bezzasadnego oddalenia apelacji pozwanego;

II. przepisów prawa materialnego: a) art. 52 § 1 pkt 1 k.p. poprzez: i) jego niezastosowanie w wyniku niedostatecznego ustalenia przez Sąd stanu faktycznego sprawy i zaniechanie wyjaśnienia, czy zachowanie powoda polegające na kopiowaniu na prywatny zewnętrzny nośnik pamięci poufnych danych z serwera pracodawcy, bez wiedzy i zgody pracodawcy mogło stanowić zagrażające interesowi pozwanego wykorzystanie informacji stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa uzasadniające rozwiązanie umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. – a w konsekwencji nierozpoznanie istoty sprawy apelacyjnej, związanej w granicach wniosków i wywodów zawartych w apelacji; ii) jego niezastosowanie i uznanie, że zachowanie powoda, polegające na powtarzającym się kopiowaniu na prywatny zewnętrzny nośnik pamięci poufnych danych z serwera pracodawcy, poza wiedzą i zgodą pracodawcy i nieuzasadnione wykonywaniem obowiązków pracowniczych (a dodatkowo zabronione w świetle obowiązujących u pozwanego przepisów wewnątrzzakładowych) nie stanowi co najmniej rażącego niedbalstwa powoda, a co za tym idzie – uznanie, że zachowanie powoda nie stanowiło ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych; b) art. 100 § 2 pkt 4 k.p., poprzez błędną wykładnię i uznanie, że pozwany nie wykazał na jaką szkodę działanie powoda mogło ją

narazić, podczas gdy w przypadku tego przepisu, wystarczające jest uznanie zagrożenia interesu pracodawcy – co pozwany wykazał w toku postępowania; c) art. 100 § 2 pkt 2 i 4 k.p.c., poprzez ich niezastosowanie w wyniku niedostatecznego ustalenia przez Sąd drugiej instancji stanu faktycznego i zaniechanie wyjaśnienia, czy powód dopuścił się naruszenia regulaminu pracy i ustalonego u pozwanego porządku pracy oraz czy w sposób należyty dbał o dobro zakładu pracy, chronił mienie pozwanego i zachowywał w tajemnicy informacje, których ujawnienie mogłoby narazić pozwanego na szkodę, a w konsekwencji nierozpoznanie istoty sprawy apelacyjnej, związanej w granicach wniosków i wywodów zawartych w apelacji; d) art. 100 § 1 pkt 4 i 5 k.p. poprzez niezastosowanie w sytuacji gdy obowiązek zachowania tajemnicy przedsiębiorstwa jest obowiązkiem każdego pracownika, a powód w szczególności w dokumentach z postępowania wyjaśniającego przeprowadzonego przez pozwanego, obowiązku tego nie dochował, co stanowiło rzeczywistą, prawdziwą, jasno sprecyzowaną i uzasadnioną przyczynę rozwiązania z powodem stosunku pracy; e) art. 8 k.p. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie: i) że rozwiązanie przez pozwanego stosunku pracy z powodem z winy powoda było sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa i nie zasługuje na ochronę prawną; ii) że zachowanie powoda polegające na nagminnym łamaniu przez niego regulaminu pracy obowiązującego u pracodawcy było zachowaniem zgodnym z zasadami współżycia społecznego i usankcjonowaniem przez przepisy prawa, podczas gdy powód swoim zachowaniem naruszył nie tylko normy moralne i zasady współżycia społecznego, ale także obowiązujący go regulamin pracy i przepisy obowiązującego prawa, co powinno doprowadzić Sąd drugiej instancji do uznania, że zachowanie powoda nie powinno zasługiwać na ochronę prawną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty procesowe skargi kasacyjnej uzasadniają uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. W sprawie nadal znaczenie ma stan faktyczny, dlatego ocena zarzutów materialnych jest przedwczesna. Zarzuty materialne mają znaczenie jako punkt odniesienia w ocenie zarzutów procesowych, zgodnie z regułą z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. O wyniku

sprawy decyduje prawo materialne, gdyż to ono określa jakie znaczenie miały ustalenia faktyczne, czy sporne okoliczności zostały dostatecznie wyjaśnione a także czy przedmiotem dowodu były fakty mające do rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie.

1. W ocenie postępowania apelacyjnego należy wyjść od stwierdzenia, że ostatnia zmiana art. 386 § 4 k.p.c. potwierdziła, iż procedura cywilna stawia szersze zadania przed sądem drugiej instancji niż poprzednio. Sąd drugiej instancji powinien orzekać przede wszystkim merytorycznie na podstawie materiału zebranego przez siebie oraz przez sąd pierwszej instancji. Sąd drugiej instancji nie orzeka tylko jako instancja kontrolna ale także jako kolejna instancja w granicach zaskarżenia. Reguła ta w równej mierze odnosi się do rozpoznania apelacji powoda i apelacji pozwanego. Sąd drugiej instancji samodzielnie ustala stan faktyczny i suwerennie stosuje prawo materialne. Orzeczenie sądu drugiej instancji może być diametralnie inne niż orzeczenie sądu pierwszej instancji. Zwraca się na to uwagę ze względu na zarzuty skargi kasacyjnej, gdyż pozwany za nieprawidłowe uznaje ustalenia stanu faktycznego, będące wynikiem naruszenia przepisów postępowania i w konsekwencji zarzuca niewłaściwe zastosowanie prawa materialnego przez Sąd pierwszej instancji i przez Sąd drugiej instancji. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną wniesioną od wyroku sądu drugiej instancji. Sąd pierwszej instancji przeprowadził niemałe postępowanie dowodowe i apelacja nie zarzucała braku postępowania dowodowego lecz naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. Wydaje się, że Sąd drugiej instancji w całości podzielił ustalenia Sądu pierwszej instancji, jako że skupił się na art. 233 § 1 k.p.c. i nie stwierdził jego naruszenia. Rzecz jednak w tym, że pozwany w apelacji zarzucał, iż materiał uzasadniał potwierdzenie (ustalenie) zarzucanego powodowi czynu, co nie zostało przez Sąd drugiej instancji samodzielnie zweryfikowane i dlatego poprzestanie na ustaleniach Sądu pierwszej instancji nie było wystarczające. Obecnie w skardze kasacyjnej zarzuca naruszenie przez Sąd drugiej instancji dalszych przepisów procesowych, co otwiera odpowiedź na pytanie czy Sąd drugiej instancji wypełnił stawiane mu zadanie. Odpowiedź jest negatywna. Główny zarzut dotyczy tego, że rozstrzygnięcie oparto zasadniczo na opinii biegłego z pominięciem pozostałych dowodów. Sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w

postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Oznacza to, że przed orzekaniem winien rozważyć cały materiał. Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu wyroku ujął zeznania świadków w materiale sprawy, jednak znaczenie nadał opinii biegłego, która zdecydowała o ustaleniach stanu faktycznego, w sytuacji gdy nie rozważono jednocześnie znaczenia dowodów z zeznań świadków i dokumentacji dotyczącej prowadzenia postępowania poprzedzającego rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia. Braku tego nie wypełnił Sąd drugiej instancji, jako że bardzo ogólnie stwierdził w uzasadnieniu wyroku (*in fine*), że Sąd odniósł się do wskazanych dowodów przez strony to jest zeznań świadków (...) oraz akt prowadzonego przez pozwanego postępowania wyjaśniającego a także wyjaśnił w oparciu o jakie dowody ustalił stan faktyczny. W efekcie nie wiadomo jakie są ostateczne ustalenia Sądu w odniesieniu do czynu przyjętego za podstawę rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia – art. 52 § 1 pkt 1 k.p.

2. Pozwany nie zarzuca wadliwości metodycznych lub merytorycznych opinii biegłego. Treść opinii biegłego tłumaczy jego wnioski (odpowiedzi) w opinii podstawowej i uzupełniających. Opinia biegłego jest uzasadniona ze względu na wiadomości specjalne. Ustalenia i wnioski biegłego nie zawsze są tożsame z ustaleniami faktycznymi w sprawie w sytuacji, gdy o tych ustaleniach mogą decydować również pozostałe dowody wymagające oceny i rozważenia na tle całego materiału i okoliczności sprawy. Wnioski biegłego mogą być pomocne w ustaleniu faktów ale ich nie zastępują. Opinia biegłego rozdziela fakty i wnioski. Ustalenia faktyczne w sprawie buduje się na faktach. Ustalenia, w tym mankamenty wytknięte przez biegłego, tłumaczą jego opinię ale nie zamykają ustalenia faktycznego ze względu na pozostałe dowody. Biegły nie odpowiedział na szereg pytań i racjonalnie wyjaśnił dlaczego. W sprawie znaczenie ma zachowanie powoda przyjęte za podstawę rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia. Stan komputera po sformatowaniu dysku i zauważone przez biegłego nieprawidłowości przy badaniu nośników, w tym niezabezpieczenie ich przed modyfikacją, mogły uniemożliwić biegłemu udzielenie odpowiedzi w opinii. W takiej sytuacji tym bardziej nie powinno pomijać się pozostałego materiału sprawy. Pozwany zarzuca, iż biegły nie stwierdził kategorycznie, że na pendrivach były

dokonywane modyfikacje plików. Pozwany zarzuca, że na pendrive znajdowało się szereg plików chronionych i potwierdzili to świadkowie. Powód przedstawiał wersję w części uznaną za nieprawdziwą. Sam też podał, że w czasie ostatniej służby przegrał zdjęcia z prelekcji w szkole, co też ustalił Sąd pierwszej instancji. Powstaje pytanie czy samo użycie prywatnego pendrive nie uzasadniało rozwiązania umowy bez wypowiedzenia. Do tego wszak pozwany zdaje się nawet ograniczać w obecnej argumentacji skargi. Otwarta pozostaje odpowiedź na pytanie, czy skarżący bezpodstawnie twierdzi, że na pendrivach powoda znajdowały się dalsze pliki skopiowane z komputera służbowego. Pytanie i materia sprawy wymaga więc w tym zakresie odpowiedzi. Chodzi o pliki podane (opisane) w zleceniu do biegłego, a wcześniej wskazywane przez pozwanego w odpowiedzi na pozew, a potem w apelacji. Powstaje tu kolejne pytanie, również wynikające z argumentacji pozwanego w skardze kasacyjnej, czy skopiowanie chronionych plików wcześniej (czyli przed ostatnią służbą) na prywatne nośniki pendrive, nie składa się na zasadność spornego rozwiązania umowy, skoro pozwany twierdzi, że znaczenie ma to kiedy ostatecznie się o tym dowiedział. Nie oznacza to, że pozwany ogranicza zarzucany czyn i postępowanie do samego użycia i skopiowania tylko zdjęć z prelekcji w szkole, choć ustalenie zarzucanego czynu w mniejszym zakresie albo z wcześniejszym skopiowaniem plików również nie powinno zostać pominięte w aspekcie przedmiotu sporu, czyli zarzutu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych (art. 30 § 4 k.p.). Zarzut choć ujęty w koniunkcji, czyli jako użycie prywatnego pendriva i skopiowanie plików może być rozdzielany na poszczególne zachowania. Pozwany wskazuje, iż każde zachowanie miało znaczenie w świetle szeregu obowiązków przestrzegania wielu regulacji dotyczących bezpieczeństwa, ochrony danych osobowych, informacji przedsiębiorstwa. Powinno to być klarowne i stanowczo przedstawione przez pozwanego przed ponownym rozpoznaniem sprawy, czyli pozwany winien przedstawić czy zarzut obejmuje również sytuacje wcześniejszego skopiowania plików. Znaczenie podstawowe ma treść zarzutu ujęta w piśmie rozwiązującym umowę o pracę bez wypowiedzenia, gdyż wyznacza przedmiot sporu, czyli zakres ustaleń faktycznych i ocen materialnoprawnych.

3. Uprawnione jest zatem wymaganie ustalenia czy na pendrivach powoda były skopiowane pliki z komputera służbowego. W wyroku nie ma odpowiedzi na to pytanie. Odpowiedź powinna być pozytywna albo negatywna, wszak takie są przeciwne stanowiska stron i powód zarzuca, że nie skopiował plików. Nie zastępuje jej analiza, która nienależycie odróżnia fakty od ocen prawnych, czyli poprzestająca na stwierdzeniu, że to co powód skopiował nie stanowiło informacji objętych ochroną. Nie wiadomo bowiem czy Sąd drugiej instancji ustalił, że powód skopiował więcej plików czy tylko to co ustalił Sąd pierwszej instancji. Ustalenie w tym zakresie stanowić będzie punkt wyjścia do dalszych ustaleń i ocen czy pliki zostały skopiowane w czasie ostatniej służby, czy wcześniej a także czy zostały skopiowane bez wiedzy i udziału powoda. Jeśli Sąd nie odpowiada na tle określonego materiału na podstawowe kwestie faktyczne i nie stwierdza, że ustalenie faktyczne jest niemożliwe, to sprawa nie jest dostatecznie wyjaśniona. Sąd drugiej instancji nie podaje w uzasadnieniu wyroku co powód skopiował. Sprawa przed orzekaniem powinna być dostatecznie wyjaśniona do rozstrzygnięcia i jest to podstawowe zadanie sądu powszechnego, wszak odnosi się do twierdzeń stron, w tym przypadku znaczących ze względu na czyn uzasadniający rozwiązanie stosunku pracy bez wypowiedzenia. Niezależnie od powinności odniesienia się do zarzutów apelacji Sąd samodzielnie ustala stan faktyczny (382 k.p.c.) przed zastosowaniem prawa materialnego. Jest to ustrojowe zadanie sądu (art. 386 § 4 k.p.c. w związku z art. 217 § 3 k.p.c.). Sprawa nie została wyjaśniona w warstwie faktycznej. Oceny materialne są zatem przedwczesne a na pewno na tym etapie nie powinien podejmować ich Sąd Najwyższy. Sąd drugiej instancji przedstawił rozważania o znaczeniu ogólnym. Taka jest ocena naruszenia prawa materialnego, skoro nie ustalono zarzucanego czynu. Ogólne znaczenie mają też oceny dotyczące szkody, bo nie są odnoszone do konkretnego czynu, przy czym pozwany zarzuca powodowi samo zagrożenie interesu pracodawcy. Nie wystarcza też hasłowe wskazanie w uzasadnieniu wyroku (*in fine*) na dowód z zeznań świadków. Skoro pozwany w apelacji zakwestionował ustalenia stanu faktycznego, to Sąd drugiej instancji powinien przedstawić dlaczego na podstawie innych dowodów (wskazanych w apelacji) nie było możliwe ustalenie innego stanu faktycznego.

4. Postępowanie apelacyjne nie spełniło swej funkcji i dlatego nie można zarzutów procesowych skargi kasacyjnej uznać za niezasadne. Chodzi o zarzut z art. 378 § 1 k.p.c. „nierozpoznania istoty sprawy apelacyjnej”, z art. 382 k.p.c. pominięcia zebranego materiału, w tym zeznań świadków, z art. 382 k.p.c. w związku z art. 316 k.p.c. pominięcia wszechstronnego rozważania i dokonania własnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodnego. Zarzuty te mają odbicie w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku (art. 328 § 2 k.p.c.).

5. Ocena zarzutów materialnych skargi jest możliwa i ma swą wartość, gdy jest osadzona w ustaleniach stanu faktycznego. Znaczenie ma naruszenie przez powoda w sposób ciężki podstawowych obowiązków pracowniczych, gdyż dopiero wówczas można stwierdzić naruszenie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. Skarżący sam wskazuje na niedostateczne ustalenia Sądu i zaniechanie wyjaśnienia czy zachowanie powoda mogło stanowić zagrożenie interesu pozwanego. Ustalenie sposobu zachowania pracownika pozwala też ocenić stopień winy umyślnej albo rażącego niedbalstwa. Powód był zobowiązany do przestrzegania obowiązków szczególnych, w tym wskazanych w piśmie rozwiązującym umowę o pracę bez wypowiedzenia oraz powszechnych regulacji ustawowych, wskazanych w zarzutach skargi - art. 100 § 2 pkt 2, 4 i 5 k.p. Ocenę materialnych zarzutów skargi wyprzedzają jednak ustalenia faktyczne i właściwe zastosowanie prawa materialne. Należy to w pierwszej kolejności do Sądu powszechnego w indywidualnej sprawie, w aspekcie ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych oraz z racji zarzucanych wadliwości procesowych w dotychczasowym postępowaniu. Nie inna jest konkluzja skargi wskazująca, że doszło do niestosowania prawa materialnego przy niedostatecznie ustalonym stanie faktycznym. Za niezasadny można uznać zarzut naruszenia art. 8 k.p., gdyż Sąd nie odwołał się do tego przepisu i nie zarzucał pozwanemu nadużycia prawa materialnego lub sprzeczności z zasadami współżycia społecznego.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.).